

Sygn. akt II C 612/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie II Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia (del.) Anna Bonkowska
-----------------	------------------------------

po rozpoznaniu w Warszawie w dniu 15 listopada 2021 r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. R., P. R.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zapłatę ewentualnie o ustalenie

1. ustala, iż umowa kredytu nr (...) z dnia 28 lipca 2008 r. zawarta pomiędzy (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W.), a M. R. i P. R.

jest nieważna;

2. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. R. i P. R. kwotę 401 214,25 ( czterysta jeden tysięcy dwieście czternaście 25/100 ) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 lipca 2017r. do dnia zapłaty oraz kwotę 226 983,23 CHF ( dwieście dwadzieścia sześć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt trzy 23/100) franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- od kwoty 146 441,54 ( sto czterdzieści sześć tysięcy czterysta czterdzieści jeden 54/100) franków szwajcarskich od dnia 29 lipca 2017r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 80 541,69 ( osiemdziesiąt tysięcy pięćset czterdzieści jeden 69/100) franków szwajcarskich od dnia 6 czerwca 2020r. do dnia zapłaty;

3. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

4. obciąża pozwanego w całości obowiązkiem poniesienia kosztów procesu na rzecz powodów, zaś szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt II C 612/17

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 lipca 2017 r. powodowie M. R. i P. R. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz łącznie od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. kwot 401.214,25 zł oraz 146.441,54 CHF (ewentualnie kwoty 541.377,74 zł jako roszczenia ewentualnego wobec roszczenia o zapłatę kwoty 146.441,54 CHF) – tytułem nienależnych świadczeń wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty. W pozwie złożono również wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie (ewentualnie solidarnie) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie wskazali, że na łączną kwotę 401.214,25 zł składają się: kwota 384.783,73 zł, tytułem całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powodów w walucie PLN od dnia 4 września 2008 r. do dnia 4 września 2012 r., kwota 14.880,52 zł tytułem prowizji od udzielenia kredytu, pobranej w dniu 30 lipca 2008 r. oraz kwota 1.550 zł tytułem opłat za zaświadczenia uzyskane od pozwanego i dotyczące umowy kredytu. Kredytobiorcy wskazali ponadto, że kwota 146.441,54 CHF stanowi całe raty kapitałowo-odsetkowe, uiszczone przez nich w walucie CHF od dnia 4 czerwca 2012 r. do dnia 4 lipca 2017 r.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie dochodzą od pozwanego zwrotu niesłusznie pobranych przez bank kwot jako nienależnych świadczeń na podstawie art. 410 k.c. w związku z zawartą umową kredytu z dnia 28 lipca 2008 r.

Powodowie wyjaśnili, że osią sporu niniejszego postępowania są klauzule powodujące przeliczenie kwoty kredytu w PLN po kursie kupna dowolnie ustalonym przez pozwanego oraz przeliczenie zobowiązania do spłaty kredytu po kursie sprzedaży również dowolnie ustalonym przez pozwanego (§ 2 ust. 2 zd. piąte oraz § 6 ust. 1 zd. pierwsze „Warunków umowy”), jak też klauzula pozwalająca pozwanemu na dowolne skracanie i wydłużanie okresu kredytowania wyłącznie z jednostronną korzyścią dla banku (§ 5 ust. 4 zd. drugie w zw. z § 5 ust. 5 „Warunków umowy”).

Powodowie zakwestionowali dopuszczalność udzielania kredytów denominowanych przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej oraz podnieśli zarzut nieuczciwego charakteru konstrukcji umowy kredytu denominowanego.

W uzasadnieniu podkreślono, że pozwany udzielił powodom kredytu w walucie PLN i to ta waluta jest rzeczywistym świadczeniem wynikającym z umowy kredytu. Zdaniem powodów kwota kredytu wyrażona w PLN i sposób spłaty kredytu nie zostały w ogóle uzgodnione, co skutkuje nieważnością całej umowy kredytowej. Powodowie wskazali, że wprowadzenie do umowy zmiennego okresu kredytowania poprzez § 5 ust. 4 zd. drugie „Warunków umowy” oznacza, że okres kredytowania nie został w istocie oznaczony, a przez to klauzula zmiennego okresu kredytowania również jest bezwzględnie nieważna, co także skutkuje nieważnością całej umowy kredytowej.

W ocenie powodów umowa kredytowa została skonstruowana z naruszeniem przepisu art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, który przewiduje, że kredytem jest kwota oddana do dyspozycji kredytobiorców, tj. kwota rzeczywiście udostępnionych złotych, a nie sama waluta kredytu, a ponadto że kredytobiorcy mają obowiązek zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu oraz odsetek naliczonych od tej kwoty a nie waluty kredytu. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że kapitał do spłaty oraz raty odsetkowe wyliczane były nie od kwoty rzeczywiście wykorzystanego kredytu w PLN lecz od wartości wirtualnej kredytu, tj. nominalnej waluty wierzycelności CHF, co spowodowało, że w każdej racie kapitałowo-odsetkowej powodowie spłacali tzw. nadwyżkę indeksacyjną. Mechanizm indeksacji/denominacji spowodował, że kredytobiorcy spłacali nie kwotę lecz walutę kredytu, mimo że waluty tej nigdy nie otrzymali.

Powodowie wskazali, że również § 5 „Warunków umowy” przewidujący system rat równych oraz możliwość skracania i wydłużania okresu kredytowania jest sprzeczny z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a ponadto z przepisami art. 56, 457 i 487 § 2 k.c., ponieważ w umowie kredytu nie został oznaczony ani okres kredytowania, ani nie wskazano systemu, według którego raty powinny zostać wyliczone, ani w końcu nie określono czy oprocentowanie jest zmienne (wg treści umowy) czy stałe (wg sposobu wykonania umowy).

Zdaniem powodów zawarta umowa kredytu jest sprzeczna z przepisami prawa polskiego i wspólnotowego, a także z zasadami współżycia społecznego, w szczególności poprzez brak ekwiwalentności wymiernej świadczeń oraz asymetryczne ukształtowanie umowy kredytowej, w tym zasad skracania i wydłużenia okresu kredytowania oraz na skutek przerwania całego ryzyka na powodów, naruszenia dobrych obyczajów, zasad lojalności i uczciwości kupieckiej oraz etyki bankowej.

Powodowie wskazali, że nie zostali poinformowani o granicach ryzyka związanego z zawieraną umową. Ponadto w ocenie powodów pozwany miał obowiązek przedstawienia na piśmie informacji o tym, że sprzedaje walutowy

instrument pochodny. Pozwany powinien również przedstawić sposób działania tego instrumentu oraz spełnić pozostałe wymogi dyrektywy MiFID, w tym przeprowadzić test adekwatności.

Kredytobiorcy wskazali, że umowa kredytu jest sprzeczna z art. 358 § 1 k.c., który w dacie zawarcia umowy konstytuował zasadę walutowości.

Powodowie podnieśli wreszcie zarzut nieważności względnej umowy i przedłożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia wskazując, że pozwany wprowadził ich w błąd co do całkowitych kosztów kredytu.

Z ostrożności procesowej na wypadek podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczeń powodowie wskazali, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia przedawnia się z upływem 10 lat (pозew – k. 2-79).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) spółka akcyjna w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że w niniejszej sprawie występuje kredyt denominowany we frankach szwajcarskich, który mógł być wypłacony i spłacany w walucie obcej (CHF). Zdaniem pozwanego frank szwajcarski jest więc od początku walutą zobowiązania, a nie walutą indeksacji czy waloryzacji. Z tego powodu, w ocenie banku, wszystkie wywody kredytobiorców dotyczące kredytu indeksowanego czy klauzuli waloryzacyjnej są nieadekwatne do niniejszej sprawy. Pozwany wskazał ponadto, że wbrew twierdzeniom powodów udzielenie kredytu w CHF było zgodne z prawem, albowiem mieściło się w granicach swobody umów, a w szczególności nie naruszało art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Zdaniem pozwanego z kredytem denominowanym w walucie obcej immanentnie łączy się ryzyko walutowe, które powodowie akceptowali zawierając umowę kredytu. Art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego dopuszczał bowiem ponoszenie przez kredytobiorców ryzyka walutowego.

Pozwany bank wskazał, że oddał powodom do dyspozycji kwotę kredytu w CHF. Zdaniem banku strony uzgodniły kwotę i walutę kredytu, ponieważ zawarły w umowie wszystkie elementy przedmiotowo istotne z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. Pozwany wskazał, że do udostępnienia kwoty kredytu doszło na rachunek kredytowy prowadzony na rzecz powodów w walucie CHF. Następnie środki zgromadzone w CHF w umówionej kwocie zostały rozdysponowane zgodnie z życzeniem powodów po przewalutowaniu środków na złote na dzień wypłaty.

W ocenie pozwanego zawarcie umowy kredytu w walucie obcej nie sprzeciwiało się zasadzie walutowości wyrażonej w art. 358 k.c. w dawnym brzmieniu. Ustawa Prawo dewizowe stanowiła w art. 3 ust. 1, że dokonywanie obrotu dewizowego jest dozwolone z zastrzeżeniem ograniczeń określonych w art. 9, w zakresie których nie udzielono zezwoleń dewizowych. Ograniczeń określonych w art. 9 nie stosowano natomiast do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków lub innych podmiotów mających siedzibę w kraju w zakresie działalności podlegającej m.in. nadzorowi bankowemu. Pozwany podkreślił, że zobowiązanie wynikające z umowy kredytu łączącej strony mogło być zatem wyrażone w walucie obcej z uwagi na ustawowe zezwolenie dewizowe przysługujące bankom.

Pozwany wskazał, że przestrzegał Rekomendacji S i rygorystycznie ustalał zdolność kredytową dla kredytów walutowych. Pozwany wskazał również, że powodowie zostali przez niego poinformowani o ryzyku walutowym oraz że przedstawił powodom ofertę zawarcia umowy w złotych. Zdaniem banku kredytodawca nie miał obowiązku zachowania reżimu informacyjnego przewidzianego w tzw. dyrektywie MiFID. Pozwany podniósł, że w świetle przepisów dyrektywy MiFID, a także polskiego i unijnego orzecznictwa reżim informacyjny przewidziany dla instrumentów finansowych w dyrektywie MiFID nie ma zastosowania do kredytów walutowych.

Odnosząc się do twierdzeń powodów dotyczących postanowień regulujących zmienny okres oprocentowania pozwany wskazał, że zastrzeżony w umowie system rat równych jest w pełni weryfikowalny i nie pozostawia bankowi żadnego pola do dowolnego ustalania kosztu odsetkowego kredytu, okresu spłaty czy też manipulowania jego saldem. Zdaniem pozwanego skracanie i wydłużanie okresu kredytowania w granicach ostatecznego terminu spłaty jest bowiem

spowodowane wyłącznie wahaniami 3-miesięcznej stawki LIBOR 3M dla CHF, a więc parametru obiektywnego i niezależnego od banku. Dlatego też, w ocenie pozwanego, postanowienia dotyczące systemu rat równych nie mogą zostać uznane za abuzywne ani za nieważne.

Odnosząc się z kolei do klauzuli przeliczeniowych pozwany wskazał, że stosowanie przez bank własnych tabel kursowych, a więc i pobieranie spreadu walutowego było i nadal pozostaje zgodne z prawem, co potwierdziła tzw. ustawa antyspreadowa. Ponadto klauzule dotyczące sprzedaży i kupna waluty w razie rozliczeń dokonywanych przez strony nie w walucie kredytu, ale w złotych, nie mogą być uznane za niedozwolone przede wszystkim z tego względu, że powodowie od początku umowy mieli możliwość wyboru waluty spłaty i wypłaty kredytu. Umowa kredytu w § 6 dawała powodom możliwość spłaty kredytu w CHF już od początku trwania umowy. Kredytobiorcy nie musieli zatem czekać do dnia wejścia w życie ustawy antyspreadowej w sierpniu 2011 r. Powodowie nie byli więc związani kursami oferowanymi przez bank. W ocenie kredytodawcy kurs, po którym doszło do wypłaty kredytu nie został dowolnie ustalony przez bank ale stanowił odzwierciedlenie aktualnych na dzień jego ustalenia kursów obowiązujących na rynku walutowym, przy czym tabele kursów były dla każdego klienta dostępne. Jeśli zaś chodzi o spłaty, to pozwany wskazał, że kurs sprzedaży był publikowany na dwa dni przed płatnością raty. Zdaniem banku powodowie mogli więc z wyprzedzeniem zorientować się jaki kurs zostanie zastosowany do przeliczenia ich raty na złote i porównać go z kursem stosowanym na rynku. W ocenie kredytodawcy umowa nie narusza zasady równorzędności i ekwiwalentności, a ponadto bank nie korzysta na osłabieniu kursu CHF/PLN. Pozwany podkreślił, że powyższe potwierdza, że nie sposób uznać, aby postanowienia umowy kształtowały obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały interesy kredytobiorców. Zdaniem pozwanego nie mogą być zatem uznane za abuzywne w świetle art. 385<sup>1</sup> k.c.

Pozwany wskazał, że nawet gdyby przyjąć, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne, to mają one charakter accidentalia negotii, a zatem bez nich umowa kredytu mogłaby trwać bez żadnych przeszkód. Innymi słowy, po eliminacji klauzul przeliczeniowych kredytobiorcy mieliby możliwość wykonywania umowy w CHF.

Odnosząc się w końcu do zarzutu względnej nieważności umowy i do złożonego przez powodów oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu pozwany wskazał, że kredytobiorcy nie dowiedli, że bank wprowadził ich w błąd co do całkowitych kosztów kredytu, skoro § 2 pkt 2 „Warunków umowy” wyraźnie stanowił, że w razie wypłaty kredytu w złotych równowartość kredytu zostanie przeliczona po kursie kupna. Ponadto zdaniem pozwanego kredytobiorcy nie dowiedli, że błąd był istotny, o czym świadczy już tylko ta okoliczność, że nie dostrzegli oni błędu przez blisko 10 lat obowiązywania umowy kredytu. Pozwany zwrócił wreszcie uwagę na niedochowanie przez powodów rocznego terminu przewidzianego w art. 88 k.c. na złożenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (odpowiedź na pozew – k. 493-588).

W piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2020 r. powodowie rozszerzyli powództwo w ten sposób, że podwyższyli kwotę roszczenia o zapłatę o kwotę 80.541,69 CHF (ewentualnie 305.761,23 zł) oraz obok roszczenia o zapłatę wnieśli o ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 28 lipca 2008 r. jest nieważna. Ostatecznie po rozszerzeniu powództwa powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz łącznie, ewentualnie solidarnie kwot 401.214,25 zł i 226.983,23 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot 401.214,25 zł i 146.441,54 CHF od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 80.541,69 CHF od dnia 28 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz o ustalenie, że umowa kredytu z dnia 28 lipca 2008 r. jest nieważna. Powodowie zgłosili również pierwsze roszczenie ewentualne o zapłatę powyższych kwot na wypadek uznania przez Sąd, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie nieważności umowy kredytu oraz drugie roszczenie ewentualne wyłącznie o ustalenie, że umowa kredytu jest nieważna na wypadek, gdyby Sąd uznał, że umowa jest nieważna, ale powodom nie przysługuje roszczenie o zapłatę (pismo procesowe powodów z dnia 28 kwietnia 2020 r. – k. 1346-1352v).

W piśmie procesowym z dnia 30 czerwca 2020 r. pozwany podtrzymał wniosek o oddalenie powództwa, również w części zmienionej pismem powodów z dnia 28 kwietnia 2020 r. (pismo procesowe pozwanego z dnia 30 czerwca 2020 r. – k. 1421-1436).

W piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2021 r. pełnomocnik powodów zgłosił wniosek o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości sześciokrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (pismo procesowe powodów z dnia 7 czerwca 2021 r. – k. 1643-1653).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. R. i P. R. zdecydowali się na budowę domu jednorodzinnego metodą gospodarczą na należącej do nich działce gruntu, położonej w J. przy ul. (...). Źródłem finansowania budowy domu był budowlany kredyt hipoteczny zaciągnięty w Banku (...) S.A. Zakup działki gruntu nastąpił wcześniej z zaciągniętego na ten cel kredytu powiązanego z walutą CHF. W trakcie budowy, tj. w 2008 r. małżonkom skończyły się pieniądze pochodzące z kredytu. W celu ukończenia budowy domu potrzebowali kwoty około 150.000 zł. Szukając środków finansowych na zakończenie inwestycji P. R. udał się do Banku (...) S.A., w którym posiadał już z żoną zobowiązanie kredytowe i zawnioskował o udzielenie kredytu w walucie PLN na kwotę 150.000 zł. Bank (...) S.A. odmówił udzielenia kredytu z uwagi na brak zdolności kredytowej małżonków w złotówkach. P. R. szukając alternatywnych źródeł finansowania zwrócił się do firmy (...) S.A. – z zapytaniem o oferty kredytów w innych bankach. Doradca finansowy potwierdził, że małżonkowie nie mają zdolności na kredyt w walucie polskiej i zaproponował zaciągnięcie kredytu powiązanego z walutą obcą, a dokładnie z frankiem szwajcarskim. P. R. zapytał doradcę czy taki produkt jest bezpieczny, mimo że miał już wcześniej do czynienia z tożsamym produktem. Małżonkowie posiadali już bowiem kredyt w walucie CHF. Pracownik firmy pośrednictwa finansowego zapewnił, że kredyt jest bezpieczny, ponieważ frank szwajcarski jest stabilną walutą, a zatem nie ma się czego obawiać. W toku rozmów doradca zaproponował skonsolidowanie dotychczasowych zobowiązań małżonków poprzez wybór kredytu konsolidacyjnego. P. R. wyraził zainteresowanie przedstawioną ofertą, albowiem uznał, że wygodniej będzie zastąpić wszystkie zobowiązania jedynym produktem. Głównym celem zaciągnięcia kredytu było jednak uzyskanie kwoty 150.000 zł na ukończenie budowy domu. Doradca przedstawił oferty kredytów z (...) Banku, (...) Banku, Banku (...) i Banku (...). P. R. na bieżąco przedstawiał swojej żonie przebieg zdarzeń oraz relacjonował rozmowy prowadzone z doradcą finansowym. Po przeprowadzonej analizie małżonkowie zdecydowali się na zaciągnięcie kredytu powiązanego z walutą CHF na kwotę 1.360.000 zł w (...) Bank z uwagi na renomę banku oraz wysokość marży. Małżonkowie oczekiwali wypłaty kredytu w walucie PLN (zeznania powodów P. R. i M. R. – k. 1449v-1451v).

W dniu 14 czerwca 2008 r. M. R. i P. R. zwrócili się do (...) Bank (...) S.A. (obecnie (...) Bank (...) S.A.) z wnioskiem o udzielenie kredytu z przeznaczeniem na wykończenie domu wolnostojącego o powierzchni mieszkalnej (...) m<sup>2</sup>, budowanego systemem gospodarczym i położonego na nieruchomości znajdującej się w J. przy ul. (...) oraz spłatę zobowiązań finansowych. W piśmie zawnioskowano o udzielenie kredytu w walucie CHF w kwocie 1.380.000 PLN na okres 30 lat, z czego kwota 150.000 zł miała zostać przeznaczona na wykończenie domu, kwota 1.180.000 zł na spłatę zobowiązań finansowych, zaś kwota 30.000 zł na inne dodatkowe koszty. We wniosku zaproponowano system spłaty w postaci równych rat kapitałowo-odsetkowych. We wniosku kredytowym małżonkowie wskazali, że oboje posiadają wykształcenie wyższe. M. R. podała, że jest ogrodnikiem i pracuje na podstawie umowy o pracę w branży reklamowej. Miesięczne wynagrodzenie netto M. R. określono na kwotę 8.000 zł. Z kolei P. R. wskazał, że jest informatykiem zatrudnionym na podstawie umowy o pracę w branży doradczej z miesięcznym wynagrodzeniem netto w kwocie 20.000 zł (wniosek kredytowy – k. 674-676).

W dniu 14 czerwca 2008 r. M. R. i P. R. złożyli oświadczenia o zapoznaniu się z warunkami udzielenia kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego w złotych i w walucie CHF, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w CHF, ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego/konsolidacyjnego, zmienną stopą procentową oraz że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia w/w kredytu

oprocentowanego zmienną stopą procentową. Małżonkowie oświadczyli ponadto, że są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem w/w kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięcie w/w kredytu w CHF (oświadczenia – k. 678-681).

Małżonkom nie wyjaśniono co to jest kurs wymiany i spłata kredytu w systemie rat równych. Pracownicy banku nie przedstawili M. R. i P. R. kalkulacji wysokości salda do kursu waluty, sposobu wyliczenia rat, a także sposobu ustalenia kursu waluty. Małżonkowie wiedzieli jednak, że wysokość rat będzie zależna od bieżącego kursu franka. M. R. i P. R. nie dostali wcześniej projektu umowy kredytu w celu zapoznania się z nim. Treść umowy przeczytali dopiero w dniu jej podpisania. Pracownik banku poinformował małżonków, że przed złożeniem podpisów na dokumencie umowy mogą zadawać pytania. Mając pełną świadomość ryzyka związanego z możliwością niekorzystnej zmiany kursu waluty M. R. i P. R. zdecydowali się ostatecznie na złożenie wniosku o udzielenie kredytu w walucie CHF (zeznania powodów P. R. i M. R. – k. 1449v-1451v).

Bank przedstawił w oparciu o przygotowane przez siebie standardowe formularze umowę o kredyt z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Małżonkowie nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy. M. R. i P. R. udało się wynegocjować z bankiem jedynie niższą marżę. Pozostałe zapisy umowy nie podlegały negocjacjom. Małżonkowie nie uzyskali informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk oraz związanych z nimi konsekwencjami (zeznania powodów P. R. i M. R. – k. 1449v-1451v).

W dniu 28 lipca 2008 r. M. R. i P. R. złożyli podpisy na dokumencie umowy kredytu nr (...) stworzonym na wzorcu przedstawionym przez kredytodawcę. Na mocy powyższej umowy (...) Bank (...) S.A. w W. zobowiązał się do przekazania małżonkom określonej w umowie kwoty na spłatę zobowiązań finansowych w innych bankach oraz wykończenie budynku mieszkalnego. Kwota kredytu została określona na 708.890 CHF (pkt 2 umowy) na maksymalny okres 360 miesięcy liczony od dnia planowanej wypłaty kwoty kredytu z ostatecznym terminem spłaty przypadającym na dzień 4 sierpnia 2038 r. (pkt 3 umowy). Udzielona kwota kredytu miała zostać wypłacona małżonkom jednorazowo. Jako ostateczny termin wypłaty kredytu wskazano dzień 28 października 2008 r. (pkt 2 umowy). Strony postanowiły, że kredyt będzie spłacany w równych ratach (pkt 6 umowy). W umowie wskazano, że kredyt będzie oprocentowany według zmiennej stopy procentowej wynoszącej 3,57% w stosunku rocznym. Marża banku zawarta w oprocentowaniu kredytu wynosiła 0,80% (pkt 5 umowy). Jednorazowa prowizja banku za udzielenie kredytu wynosiła 1,10% kwoty kredytu, minimum 300 zł (pkt 7 umowy).

Część kredytu przeznaczona na refinansowanie kredytu hipotecznego (umowa nr (...)) z dnia 22 grudnia 2006 r. oraz kredytu hipotecznego (umowa nr (...)) z dnia 25 października 2005 r. miała zostać wypłacona na rachunek kredytowy w banku (...) S.A. Część kredytu przeznaczona na całkowitą spłatę pożyczki gotówkowej (umowa nr (...)) z dnia 26 lutego 2008 r., udzielonej przez (...) Bank (...) S.A., kredytu konsumpcyjnego z dnia 4 lutego 2008 r. i karty kredytowej w Banku (...) S.A. ( (...)) oraz karty kredytowej (...) sp. z o.o. miała zostać wypłacona na rachunki kredytowe we wskazanych wyżej bankach. Wreszcie część kredytu w kwocie 150.000 zł, przeznaczona na wykończenie domu, miała zostać wypłacona na rachunek osobisty kredytobiorców w (...) S.A. (pkt 20 ust. 5-7 umowy).

W pkt 11 umowy strony postanowiły, że zabezpieczeniem spłaty kredytu, odsetek i kosztów będzie hipoteka kaucyjna do kwoty 1.063.335 CHF na działce stanowiącej własność M. R. i P. R. o nr ewidencyjnym (...), położonej w miejscowości J. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Otwocku – IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz hipotekę łączną umowną na powyższej nieruchomości. W pkt 10 umowy wskazano, że procentowy udział wysokości kredytu w stosunku do wartości nieruchomości wynosi 52%. Jako zabezpieczenie spłaty kredytu dokonano również cesji praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych. Małżonkowie wystawili również weksel in blanco oraz udzielili pełnomocnictwa do rachunku w banku (pkt 12 umowy).

Wśród dodatkowych uzgodnień stron w pkt 20 ust. 1 umowy znalazł się zapis, zgodnie z którym oprocentowanie określone w pkt 5 umowy miało zostać podwyższone o 1,2 pkt procentowego w skali roku (umowa kredytu – k. 83-83v).

Integralną częścią umowy kredytu był dokument zatytułowany „Warunki umowy”, który wiązał kredytobiorców we wszystkich sprawach nieuregulowanych w umowie.

Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie i walucie określonej w pkt 2 tabeli. Kwota przyznanego kredytu mogła zostać wykorzystana przez M. R. i P. R. wyłącznie na spłatę zobowiązań finansowych w innych bankach oraz wykończenie budynku mieszkalnego (§ 2 ust. 1 „Warunków umowy”).

Kwota kredytu miała zostać wypłacona kredytobiorcom w złotych. Do przeliczenia kwoty kredytu na złote bank miał zastosować kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Za zgodą banku kredyt mógł być wypłacony również w CHF lub innej walucie (§ 2 ust. 2 zd. 4, 5 i 6 „Warunków umowy”).

W § 2 ust. 4 „Warunków umowy” wskazano, że w przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcom poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcami i sprzedającym bądź na rachunek bankowy dewelopera wskazany w przedwstępnej umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcami a deweloperem. Bank miał dokonać przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłacanego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknęłyby w pełni kwoty transakcji, np. wskutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorcy mieli być zobowiązani do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera. W przypadku natomiast, gdy kwota wypłaconego kredytu uległaby zwiększeniu, np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank miał dokonać przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorców w dyspozycji wypłaty kredytu. W § 2 ust. 5 „Warunków umowy” wskazano z kolei, że jeżeli kwota przelana na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera będzie stanowić tylko część kredytu udzielonego kredytobiorcom, to wówczas pozostała do wypłaty część kredytu zostanie wypłacona na rachunek wskazany przez kredytobiorców w dyspozycji wypłaty kredytu.

Po wypłacie kredytu bank miał poinformować kredytobiorców o wysokości pierwszej raty oraz o terminie jej płatności, zaś o wysokości kolejnych rat i terminach ich płatności – w miesięcznych zestawieniach (§ 5 ust. 3 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy mogli po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wnioski o dokonanie zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych (§ 7 ust. 1 „Warunków umowy”).

Od przyznanego kredytu bankowi przysługiwała prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja miała zostać potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu (§ 3 „Warunków umowy”).

W § 4 ust. 5 „Warunków umowy” wskazano, że stopa zmiennego oprocentowania będzie stanowić sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli. Stopa zmiennego oprocentowania miała być zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy miała być obliczona jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania – w zależności, który z tych dni (wtorek lub czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany – i marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli.

Oprocentowanie, o którym mowa w § 4 ust. 3 i 6 „Warunków umowy” oraz w pkt 5 tabeli, miało zostać podwyższone o 1,2 pkt procentowego w skali roku. Podstawą do obniżenia oprocentowania o tę samą wielkość miał być złożony w banku odpis z księgi wieczystej nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki potwierdzający prawomocność dokonania wpisu hipoteki na rzecz banku. Obniżenie oprocentowania miało nastąpić od pierwszego dnia roboczego banku, następującego po dniu płatności raty przypadającej za okres, w trakcie którego kredytobiorcy przedłożyli wskazane dokumenty o ile zostały one dostarczone nie później niż na 7 dni roboczych banku przed dniem płatności

raty. W przeciwnym wypadku obniżenie oprocentowania miało nastąpić od pierwszego dnia roboczego banku, następującego po dniu płatności kolejnej raty (§ 4 ust. 10 „Warunków umowy”).

Kredyt miał być spłacany przez M. R. i P. R. w miesięcznych ratach w systemie rat równych. W systemie tym kredyt miał być spłacany w miesięcznych ratach równych, z wyjątkiem ostatniej raty oraz rat, w których naliczone odsetki przewyższyłyby kwotę raty równej. W przypadku zmiany oprocentowania rata miała pozostać na niezmiennym poziomie, a odpowiedniemu dopasowaniu miał ulec okres spłaty kredytu (§ 5 ust. 4 „Warunków umowy”).

W systemie rat równych wysokość raty mogła ulec zmianie: 1) jeżeli zmianie uległ termin wypłaty kredytu; 2) jeżeli wypłata kredytu nastąpiła w transzach, wówczas kwota raty mogła wzrosnąć do wysokości umożliwiającej spłatę kredytu w okresie kredytowania określonym w pkt 3 tabeli pomniejszonym o liczbę miesięcy, które upłynęły od wypłaty pierwszej do wypłaty ostatniej transzy kredytu; 3) w okresie obowiązywania oprocentowania podwyższonego zgodnie z § 4 ust. 10 „Warunków umowy”. Wówczas rata miała być obliczana przy zastosowaniu podwyższonego oprocentowania oraz okresu kredytowania określonego w pkt 3 tabeli. Po zakończeniu okresu obowiązywania oprocentowania podwyższonego zgodnie z § 4 ust. 10, wysokość raty miała być ustalona na poziomie umożliwiającym spłatę wypłaconej i niespłaconej kwoty kredytu w okresie kredytowania oznaczonym w pkt 3 tabeli przy zastosowaniu oprocentowania określonego w § 4 ust. 3 lub 6 „Warunków umowy”; 4) w przypadku wcześniejszej spłaty części kredytu; 5) jeżeli stopa procentowa kredytu została zmieniona zgodnie z § 4 w taki sposób, że terminy płatności rat przy dotychczasowej jej wysokości wykroczyłyby poza okres kredytowania określony w pkt 3 tabeli – wówczas kwota raty miała wzrosnąć o niezbędne minimum, aby umożliwić kredytobiorcom spłatę kredytu w ustalonym okresie (§ 5 ust. 5 „Warunków umowy”).

Spłata kredytu miała następować poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorców kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorcy zobowiązywali się do zapewnienia wpływu środków pieniężnych na rachunku bankowym w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Za zgodą banku kredytobiorcy mogli dokonywać spłat kredytu także w CHF lub w innej walucie (§ 6 ust. 1 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy mieli prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie miała zostać uiszczona w złotych na rachunek banku wskazany w pkt 17 tabeli. Wpłacona kwota miała zostać przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązującego w banku w dniu jej wpływu. Za zgodą banku wcześniejsza spłata mogła zostać dokonana również w CHF lub innej walucie. Kwota wcześniejszej spłaty miała zostać przeznaczona na spłatę kredytu oraz odsetek przypadających na dzień wcześniejszej spłaty kredytu (§ 8 ust. 1 „Warunków umowy”).

Brak terminowej spłaty raty w pełnej wysokości miał spowodować uznanie przez bank niespłaconej raty lub jej części za zadłużenie przeterminowane. Spłatę zadłużenia przeterminowanego bank miał uznać za dokonaną w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku. Kwota wpłacona w złotych z tytułu zadłużenia przeterminowanego miała zostać przeliczona przez bank na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w dniu wpływu kwoty zadłużenia przeterminowanego na rachunek banku. Za zgodą banku spłata zadłużenia przeterminowanego mogła zostać dokonana w CHF lub innej walucie (§ 9 ust. 1 i 3 „Warunków umowy”).

Bank zastrzegł sobie prawo ubezpieczenia kredytu oraz nieruchomości kredytowanej lub innej nieruchomości na swoją rzecz w (...) S.A. na okres od dnia wypłaty kredytu do dnia ustanowienia zabezpieczenia w formie hipoteki na



rzecz banku. Bank zastrzegł sobie również prawo do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na swoją rzecz w (...) S.A. (§ 10 ust. 10 i 11 „Warunków umowy”).

Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu (§ 14 ust. 6 „Warunków umowy”). Kredytobiorcy oświadczyli również, że są świadomi dodatkowego ryzyka, jakie ponoszą w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz że w przypadku niekorzystnej zmiany 3#miesięcznej stawki LIBOR dla CHF, rata kredytu ulegnie zwiększeniu (§ 14 ust. 7 „Warunków umowy”) („Warunki umowy” – k. 84-88).

Zasady, warunki i tryb udzielania przez (...) Bank (...) S.A. w W. kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów konsolidacyjnych zostały określone w „Regulaminie kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego (...) Bank (...) S.A. z dnia 1 sierpnia 2004 r.” (Regulamin – k. 89-92v).

Kredyt został uruchomiony w dniu 30 lipca 2008 r. w dziewięciu transzach: 1) kwota 912.265,34 PLN (478.051,32 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę kredytu wynikającego z umowy nr (...); 2) kwota 126.754,15 PLN (66.422,55 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę kredytu wynikającego z umowy nr (...); 3) kwota 39.963,79 PLN (20.942,09 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę pożyczki wynikającej z umowy nr (...); 4) kwota 35.298,76 PLN (18.497,49 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę kredytu wynikającego z umowy zawartej w dniu 4 lutego 2008 r.; 5) kwota 15.071,01 PLN (7.897,61 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę zadłużenia z karty kredytowej (...); 6) kwota 39.468,43 PLN (20.682,51 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę limitu w rachunku (...); 7) kwota 16.347,91 PLN (8.566,74 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę karty kredytowej; 8) kwota 18.282,18 PLN (9.580,35 CHF) została przekazana na całkowitą spłatę limitu w rachunku (...); 9) kwota 134.442,69 PLN (70.451,55 CHF) została przekazana na rachunek bankowy kredytobiorców. Łączna kwota kredytu przeznaczona na spłatę zobowiązań oraz wypłacona małżonkom wyniosła 1.337.894,26 PLN (701.092,21 CHF). Z kwoty kredytu w kwocie 708.890 CHF pobrano w dniu 30 lipca 2008 r. jednorazową prowizję za udzielenie kredytu w kwocie 14.880,52 PLN (7.797,79 CHF). Z wnioskowanej kwoty 1.380.000 PLN bank udzielił małżonkom kredytu w łącznej kwocie 1.352.774,78 PLN (zaświadczenie wydane przez bank – k. 96-107; potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewów – k. 108-110v; potwierdzenia wykonania przelewów – k. 747-755; zlecenia wypłaty kredytu – k. 757-760).

M. R. i P. R. byli zaskoczeni, że bank wypłacił im kwotę 134.442,69 zł zamiast umówionej kwoty 150.000 zł na ukończenie budowy domu (zeznania powodów P. R. i M. R. – k. 1449v-1451v).

W dniu 17 marca 2009 r. M. R. i P. R. zawarli z (...) Bank (...) S.A. aneks nr 1 do umowy kredytu z dnia 28 lipca 2008 r. Na podstawie aneksu powrócono do pierwotnego terminu spłaty kredytu, który został ustalony na dzień 4 sierpnia 2038 r. (aneks nr 1 do umowy kredytu – k. 93).

W dniu 28 lutego 2012 r. kredytobiorcy zawarli z (...) Bank (...) S.A. aneks nr 2 do umowy kredytu z dnia 28 lipca 2008 r. Na mocy aneksu zmodyfikowano m.in. zapisy zawarte w § 6 „Warunków umowy”. Od dnia zawarcia aneksu nr 2 spłata kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku miała następować poprzez obciążenie na rzecz banku rachunku bankowego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na rachunek bieżącej obsługi kredytu (§ 6 ust. 1 „Warunków umowy”). Jeżeli rachunek bankowy był prowadzony w złotych, to w przypadku kredytu walutowego należności banku wyrażone w walucie kredytu, bank miał pobierać poprzez obciążenie rachunku bankowego kwotą w złotych stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych miała zostać ustalona według kursu sprzedaży waluty obcej opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu (§ 6 ust. 2.1 „Warunków umowy”). Kredytobiorcy mogli dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu z wykorzystaniem rachunku bankowego prowadzonego w walucie kredytu (§ 6 ust. 2.2 „Warunków umowy”). Kredytobiorcom umożliwiono również za zgodą banku dokonywanie

spląty rat kredytu walutowego także w inny sposób, w tym w szczególności poprzez splatę w innej walucie obcej niż waluta kredytu. Jeżeli splata rat kredytu walutowego nastąpiłaby w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota wpłaty miała zostać przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na walutę kredytu po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów obowiązujących w banku na podstawie „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” (§ 6 ust. 2.3 „Warunków umowy”).

Na mocy aneksu nr 2 w § 14 „Warunków umowy” dodano nowe zapisy (ust. 8-11), na podstawie których kursy wymiany walut w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.” miały być ustalane przez bank w każdy dzień roboczy w oparciu o średni kurs z rynku walutowego ( (...)) ustalany najpóźniej do godziny 9:30 czasu obowiązującego w Polsce („kurs bazowy”). Kurs kupna miał być ustalany w oparciu o wzór: kurs kupna = 2 x kurs bazowy / (2 + spread walutowy wyrażony w procentach), a kurs sprzedaży w oparciu o wzór: kurs sprzedaży = kurs bazowy + (spread walutowy wyrażony w procentach x kurs kupna) / 2. Wartość spreadu walutowego wyrażonego w procentach na dzień zawarcia umowy wynosiła dla waluty CHF: 8,5%, EUR: 7,25%, USD: 7,25% i mogła ona ulec zmianie w drodze jednostronnego oświadczenia banku na zasadach określonych w § 14 ust. 9 „Warunków umowy”. Spread walutowy wyrażony w procentach był równy stosunkowi spreadu walutowego wyrażonego kwotowo, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna waluty obcej określanych w tabeli kursów do kursu kupna (§ 14 ust. 8 „Warunków umowy”). Bank miał być uprawniony do zmiany – nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym – wartości spreadu walutowego wyrażonego w procentach, przy czym jej podwyższenie mogło nastąpić wyłącznie na podstawie co najmniej jednej z przesłanek określonych w § 14 ust. 10 „Warunków umowy”, o wartość wyrażonej w punktach procentowych zmiany określonych w tym postanowieniu podstaw (§ 14 ust. 9 „Warunków umowy”). Bank był uprawniony do podwyższenia – nie częściej niż raz w miesiącu kalendarzowym – wysokości spreadu na podstawie i w stosunku do: a) wzrost inflacji w stopniu ogłaszanych przez GUS, co najmniej o 0,1%; b) zmiany wskaźnika cen dóbr inwestycyjnych publikowanych przez GUS, co najmniej o 0,1%; c) wzrost rzeczywistych kosztów obsługi danej usługi na skutek niezależnych od banku czynników zewnętrznych, w szczególności wzrostu cen opłat pocztowych i telekomunikacyjnych, rozliczeń międzybankowych koniecznych do wykonania danej usługi, energii, wejścia w życie nowych regulacji prawnych powodujących wzrost kosztów świadczonej usługi o co najmniej 1%; d) zmiany stóp procentowych kredytów udzielanych bankom przez Narodowy Bank Polski o co najmniej 0,01%; e) zmiany poziomu rezerw obowiązkowych ustalonych przez Narodowy Bank Polski lub wysokości ich ewentualnego oprocentowania co najmniej o 0,01%; f) zmiany stawek oprocentowania lokat na rynku międzybankowym (międzybankowych stóp referencyjnych wywołana czynnikami regulacyjnymi), co najmniej o 0,01%; g) zmiany wysokości obowiązkowych opłat wnoszonych przez banki na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego co najmniej o 0,01%; h) zmiany rentowości instrumentów rynku pieniężnego i kapitałowego (w tym np. bonów skarbowych i obligacji Skarbu Państwa) co najmniej o 0,01% (§ 14 ust. 10 „Warunków umowy”). Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi, iż zmiana spreadu walutowego będzie miała wpływ na wyrażoną w złotych wysokość udzielonego kredytu w walucie obcej oraz na wysokość kwoty w złotych stanowiącą równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt (§ 14 ust. 11 „Warunków umowy”) (aneks nr 2 do umowy kredytu – k. 94-95).

W 2012 r. kiedy „lawinowo” wzrosła wysokość rat kredytu sytuacja finansowa małżonków znacznie się pogorszyła. W celu uniknięcia wysokiego spreadu od dnia 4 czerwca 2012 r. M. R. i P. R. splacają raty kapitałowo-odsetkowe bezpośrednio w walucie CHF (zeznania powodów P. R. i M. R. – k. 1449v-1451v).

W okresie od dnia 4 września 2008 r. do dnia 6 kwietnia 2020 r. kredytobiorcy uiścili na rzecz (...) Bank (...) S.A. kwoty 384.783,73 PLN i 226.983,23 CHF tytułem spląty rat kapitałowo-odsetkowych (zaświadczenie wydane przez bank – k. 111-113v; potwierdzenia transakcji – k. 114-117, 1353-1359).

W dniach 4 i 29 maja 2017 r. M. R. i P. R. uiścili na rzecz (...) Bank (...) S.A. łączną kwotę 1.550 zł tytułem opłat za wydanie historii spląty kredytu i zaświadczeń (potwierdzenia transakcji – k. 118-121).

W piśmie z dnia 10 lipca 2017 r. M. R. i P. R. złożyli wobec (...) Bank (...) S.A. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w dniu podpisania umowy kredytu nr (...). Kredytobiorcy oświadczyli, że w chwili podpisywania umowy działali w mylnym przekonaniu co do kluczowych paramentów umowy,

tj. całkowitych kosztów kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz łącznych kosztów kredytu. M. R. i P. R. wskazali w powyższym piśmie, że gdyby znali rzeczywiste koszty kredytu, a w szczególności spread na dzień podpisania umowy, to nigdy nie dokonaliby tej czynności prawnej. Małżonkowie wskazali ponadto, że uchylają się również od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wywołanego przez bank w związku z zawarciem aneksu nr 2 do umowy z dnia 17 lutego 2012 r. Przesyłka zawierająca pismo została nadana w placówce pocztowej na adres banku w dniu 14 lipca 2017 r. (pismo kredytobiorców z dnia 10 lipca 2017 r. – k. 123-123v; potwierdzenie nadania przesyłki – k. 124).

W dniu 10 lipca 2017 r. M. R. i P. R. wezwali (...) Bank (...) S.A. do zapłaty kwot 401.214,25 PLN oraz 146.441,54 CHF w związku z nieważnym charakterem umowy kredytu, ewentualnie do podjęcia mediacji w terminie 14 dni roboczych. Przesyłka zawierająca wezwanie do zapłaty została nadana w placówce pocztowej na adres banku w dniu 14 lipca 2017 r. (wezwanie do zapłaty – k. 125; potwierdzenie nadania przesyłki – k. 126).

Na dzień 4 sierpnia 2017 r. kredytobiorcom pozostał do spłaty kapitał w kwocie 492.308,41 CHF (wydruk z rachunku bankowego służącego do obsługi kredytu – k. 128).

Na dzień 11 października 2017 r. aktualna data zwrotu kredytu przypadała na dzień 4 maja 2034 r. (pismo banku z dnia 11 października 2017 r. – k. 745).

O walucie kredytu decydował kredytobiorca dokonując wyboru z oferty dostępnej w banku. W 2008 r. bank udzielał kredytów w walucie PLN, CHF i EURO, a także w USD. Procedura wypłaty kredytu polegała na założeniu rachunku w walucie kredytu, na którym udostępniano kredytobiorcy kwotę udzielonego kredytu. Kwota ta była następnie wypłacana na podstawie zlecenia wypłaty kredytu. Kredyt był ewidencjonowany w systemie transakcyjno-księgowym (...), prowadzonym przez (...) Bank (...) S.A. W celu wypłaty środków na rachunek prowadzony w walucie PLN przeprowadzano transakcję przewalutowania. Bank uzyskiwał środki na potrzeby finansowania produktów w CHF z pożyczek zaciąganych na rynku międzybankowym. Aby móc udzielić kredytu w CHF bank musiał posiadać pokrycie w tej walucie. W przypadku wypłaty w PLN raty były liczone od kwoty zaksięgowanej w systemie transakcyjno-księgowym banku w walucie CHF. W walucie CHF ustalane było także zadłużenie oraz wszelkie operacje związane z kredytem (transze oraz spłaty). Jeżeli spłata była dokonywana w PLN, to następowało przewalutowanie i wpłata była księgowana w CHF (zeznania świadka A. P. – k. 1127-1129, 1301v-1303, 1366-1376v).

Za zgodą banku możliwa była spłata kredytu w walucie CHF od początku obowiązywania umowy. Po 2009 r. kredytobiorca mógł zawrzeć aneks do umowy umożliwiający spłatę w walucie kredytu bez uzyskiwania zgody banku. W 2008 r. klienci banku nie byli informowani, w jaki sposób bank ustalał kursy kupna i sprzedaży, ponieważ nie było takiego obowiązku (zeznania świadka A. P. – k. 1127-1129, 1301v-1303, 1366-1376v).

Podstawowa tabela przewidziana dla kredytu hipotecznego mieszkaniowego i konsolidacyjnego była publikowana jeden raz dziennie. Ustalanie kursu należało do pracowników Departamentu Skarbu, którzy sprawdzali na rynku międzybankowym kurs walutowy, następnie wyznaczali kurs średni i na tej podstawie ustalali kurs bazowy. Kurs ten był przekazywany do systemów bankowych i na jego podstawie wyznaczane były kursy kupna i sprzedaży. Kurs jest ustalany raz dziennie w godz. 08:30 - 09:00, najczęściej jednak w okolicach godz. 09:00 (zeznania świadka K. P. – k. 1438-1441).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Należy wyraźnie zaznaczyć, że przedmiotem sprawy jest konkretny stosunek prawny, a nie całokształt okoliczności ekonomiczno-społecznych istniejących w danym momencie lub w przeszłości. Posługiwanie się przez strony tego typu dokumentami w żadnym stopniu nie przyczynia się do wyjaśnienia istoty postępowania i jest całkowicie zbędne.

Stan faktyczny został ustalony także na podstawie przesłuchania powodów: M. R. i P. R. oraz zeznań świadków: A. P. i K. P.. Zeznanie powodów należało uznać za wiarygodne. Zeznanie świadków należało uznać za wiarygodne w zakresie, w jakim służyły ustaleniu okoliczności dotyczących możliwości spłaty kredytu w walucie CHF, mechanizmu dokonywania rozliczeń między bankiem a kredytobiorcami, zasad uruchomienia kredytu, sposobu finansowania akcji kredytowej oraz sposobu ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych publikowanych w tabeli banku. A. P. i K. P. nie byli naoczniymi świadkami podpisania przez strony dokumentu w postaci umowy kredytu, a także nie brali udziału w czynnościach poprzedzających zawarcie umowy, a zatem ich zeznanie nie pozwoliły ustalić konkretnych okoliczności towarzyszących zawarciu umowy przez strony niniejszego postępowania.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2021 r., wydanym na posiedzeniu niejawnym, Sąd pominął wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego – na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. jako zmierzające do wykazania faktu nieistotnego dla rozstrzygnięcia (k. 1625). W ocenie Sądu dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro zachodzi nieważność umowy. W takim zaś przypadku zbędne jest prowadzenie obliczeń przy założeniu, że umowa ta wiąże strony, lecz nie w zakresie wszystkich jej parametrów ekonomicznych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Po uprzednim odebraniu od stron postępowania stanowisk na piśmie Sąd zamknął rozprawę i wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zsz<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U.2021.2095 t.j.).

Powództwo było zasadne w przeważającej części. Powodowie żądali w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego na ich rzecz łącznie kwot 401.214,25 zł i 226.983,23 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot 401.214,25 zł i 146.441,54 CHF od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 80.541,69 CHF od dnia 28 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty oraz ustalenia, że umowa kredytu z dnia 28 lipca 2008 r. jest nieważna.

Bezspornym jest, że powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Intencją strony powodowej było bowiem zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na wykończenie domu wolnostojącego o powierzchni mieszkalnej (...) m<sup>2</sup>, budowanego systemem gospodarczym i położonego na nieruchomości znajdującej się w J. przy ul. (...) oraz spłatę zobowiązań finansowych.

W dniu 28 lipca 2008 r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu, w której kwotę określono w wysokości 708.890 CHF. Kwota kredytu została wypłacona kredytobiorcom w złotych, a do przeliczenia kwoty kredytu na złote bank zastosował kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U.2020.1896 t.j.), istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 powyższej ustawy określa elementy, które powinny w szczególności zostać zawarte w treści zawieranej przez strony umowy kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności

faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz.* pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, *Legalis* 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniiony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, LEX nr 154320). W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych* [w:] *System...*, s. 1010).

Przedmiotowa umowa kredytu jest przykładem kredytu denominowanego. Kredyt denominowany w walucie obcej charakteryzuje się następującymi cechami: kwota kredytu w umowie kredytowej wyrażana jest w walucie obcej (walucie kredytu), jednak kredyt z reguły wypłacany jest w złotych; wypłata kwoty kredytu następuje zasadniczo po kursie waluty z dnia uruchomienia kredytu, przy czym bank wypłaca kwotę w walucie polskiej przeliczonej po kursie kupna dla dewiz, ogłoszonym w obowiązującej w danym banku tabeli kursowej w dniu realizacji zlecenia płatniczego; złotowa wartość wypłaconego kredytu nie jest znana w chwili podpisania umowy kredytowej, gdyż jej wysokość zostanie ustalona w chwili faktycznego uruchomienia kredytu lub jego transzy i będzie uzależniona od kursu złotego względem waluty kredytu w tym dniu; spłata kredytu może następować bezpośrednio w walucie kredytu lub w walucie krajowej, przy czym kwota płatności ustalana jest jako równowartość w złotych polskich kwoty należnej w oryginalnej walucie kredytu – w przypadku do ustalenia złotowej wartości raty spłaty kredytu, bank wykorzystuje kurs sprzedaży dewiz z publikowanej przez siebie tabeli kursowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2020 r., sygn. II CSK 805/18, LEX nr 3123932).

Należy przyznać rację pozwanemu, który wskazał na dopuszczalność konstrukcji kredytu denominowanego z perspektywy art. 69 Prawa bankowego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14, LEX nr 2008735) wskazał, że „umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 Prawa bankowego). Jej elementów konstrukcyjnych należy poszukiwać w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zgodnie z którym bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej i zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty. Oznacza to, że – używając syntetycznej formuły – bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18, LEX nr 2771344) potwierdził, że umowa kredytu denominowanego/indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie kwestionowano nigdy samej dopuszczalności stosowania w umowach kredytu mechanizmu indeksacji/denominacji, ale transparentność klauzul kształtujących ten mechanizm.

W ocenie Sądu, wbrew stanowisku strony powodowej, przedmiotowa umowa nie stoi w sprzeczności z art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 23 stycznia 2009 r. oraz wyrażonej w nim zasady walutowości. Stosownie do art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, tj. przed dniem 23 stycznia 2009 r., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogły być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od powyższej zasady zostały wyrażone w ustawie z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe (Dz. U. z 2002 r. Nr 141, poz. 1178), w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu. Powyższa ustawa ustanawia ograniczenia obrotu wartościami dewizowymi w kraju, który stosownie do art. 2 ust. 1 pkt 18 ustawy, należy rozumieć jako zawarcie umowy lub dokonanie innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności

wartości dewizowych, a także wykonywanie takich umów lub czynności. W ocenie Sądu posłużenie się terminem „dokonywanie rozliczeń w walutach obcych” nie oznacza konieczności dokonywania płatności w walutach obcych. Wobec określenia kwoty kredytu w walucie obcej zasadne jest przyjęcie, że rozliczenia między stronami następują w tej walucie obcej, nawet jeżeli fizycznie zapłata jest dokonywana w walucie polskiej. Jednocześnie art. 3 ust. 3 ustawy stanowi, że ograniczeń w obrocie dewizowym, określonych w art. 9 ustawy, w postaci konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków. W konsekwencji należy wskazać, że w odniesieniu do banków zachodzi ustawowy wyjątek od zasady walutowości określonej w art. 358 § 1 k.c., tym samym dopuszczalne było zawarcie przedmiotowego kredytu walutowego bez konieczności uzyskania zezwolenia dewizowego. Oznacza to, że przedmiotowa umowa nie została zawarta z naruszeniem art. 358 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu w przedmiotowej sprawie zgodnym zamiarem stron było postawienie do dyspozycji kredytobiorców kwoty w walucie PLN. Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło, że składając wniosek o udzielenie kredytu małżonkowie oczekiwali wypłaty kredytu w złotych.

Należy zauważyć, że zapis zawarty w § 2 ust. 2 zd. 4 „Warunków umowy”, stanowiących integralną część umowy kredytu, wprost zakładał wypłatę kredytu w złotych. Oznacza to, że kredyt umówiony w pkt 2 tabeli umowy, tj. kwota 708.890 CHF miał zostać i faktycznie został postawiony do dyspozycji kredytobiorców w innej walucie wedle wskaźnika przyjętego następczo i jednostronnie przez bank.

Ponadto tabela umowy w pkt 14 zawiera numery rachunków bankowych wskazanych przez kredytobiorców w celu wypłaty poszczególnych transz kwoty kredytu. Rachunki te, co nie było zresztą przedmiotem sporu, są prowadzone dla środków w złotym polskim, a nie w walucie obcej, w tym we franku szwajcarskim (potwierdzają to zlecenia wypłaty kredytu – k. 757-760). Środki były przelewane z rachunku prowadzonego w CHF na rachunki prowadzone w złotym polskim. Co istotne i w ocenie Sądu zasadnicze dla rozstrzygnięcia, w sprawie powodowie nie dysponowali na żadnym etapie wykonywania umowy środkami we franku szwajcarskim, ani żadnej innej obcej walucie. Sąd nie znalazł zatem podstaw do przyjęcia, że powodowie mogli skutecznie dysponować kwotą 708.890 CHF na cele określone w umowie, tj. aby mogli faktycznie z nich skorzystać. O ile środki z kredytu po spełnieniu warunków do postawienia do dyspozycji (jego „uruchomienia”) choćby przez chwilę miały stać sumy franków szwajcarskich, a brak jest przesłanek do stwierdzenia że takiej postaci nie miały, to znajdowały się poza dyspozycją powodów. Umowa bowiem nie zawiera postanowienia, które zawierałoby upoważnienie kredytobiorców do dysponowania środkami z kredytu.

Co prawda pozwany wskazał, że możliwa była wypłata kredytu i jego spłata w walucie CHF od początku obowiązywania umowy, to jednak sytuacja taka nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Po pierwsze, powodowie nie wnioskowali o wypłatę kredytu w CHF, ponieważ oczekiwali wypłaty środków w walucie polskiej. Po drugie, wypłata i spłata we franku szwajcarskim możliwa była tylko i wyłącznie po uzyskaniu zgody banku. W § 2 ust. 2 „Warunków umowy” wprost wskazano, że kredyt może zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie za zgodą banku. W § 6 ust. 1 „Warunków umowy” wskazano z kolei, że kredytobiorcy mogą dokonywać spłaty kredytu także w CHF lub innej walucie za zgodą banku. Powyższe oznacza, że możliwość wypłaty kredytu w CHF uzależniona była wyłącznie od woli banku, a zatem Sąd nie był w stanie ustalić, czy w przypadku złożenia przez kredytobiorców wniosku o wypłatę kredytu w CHF w lipcu 2008 r. bank wyraziłby na to zgodę. Nie wiadomo bowiem jakie stanowisko zajmował w tym czasie pozwany wobec wniosków o takiej treści i spełnienie jakich warunków zapewniało kredytobiorcom zgodę banku na wypłatę kredytu w walucie obcej. Należało zatem kontynuować rozważania przyjmując, że powodowie nie mieli możliwości otrzymania kwoty kredytu w walucie CHF.

Powyższe prowadzi do wniosku, że dochodziło do zmiany (konwersji) pomiędzy kwotą kredytu, a kwotą faktycznie stawianą do dyspozycji kredytobiorców. Co istotne, sytuacja taka nastąpiła na skutek mechanizmu zawartego w samej umowie kredytu, a nie na skutek innych, odrębnych porozumień stron. To same strony na podstawie wzorca umownego przedstawionego przez pozwanego postanowiły, że uzgodniona kwota wskazana w pkt 2 tabeli umowy ulegnie konwersji z franków na złote w celu postawienia kredytu do dyspozycji.

Zważyć należy, że elementem umowy kredytu jest zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 8 ustawy Prawo bankowe także określenie terminu i sposobu postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych. Omawiana sytuacja – ów mechanizm konwersji jest zatem elementem treści umowy, a nie już następczym względem niego – wykonaniem tej umowy.

Podkreślenia wymaga również, że na podstawie art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i w świetle art. 65 § 2 k.c., motywem zawarcia każdej umowy kredytu jest uzyskanie środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu. Skoro zaś bank i kredytobiorcy umawiają się, że kredyt pokryje dokładnie ustaloną część kosztów celu (w tym np. całość kosztów zakupu czy wybudowania nieruchomości) to ich odpowiednio obowiązkiem i prawem jest uzyskanie tej ustalonej części. O ile zatem bank i kredytobiorcy zakładają, że kwota kredytu w mechanizmie stawiania jej do dyspozycji może ulec zmianie, to określenia tej kwoty (art. 69 ust. 2 pkt 2 Prawa bankowego) należy poszukiwać po zakończeniu tego mechanizmu – w tym wypadku po przeliczeniu (wskazanej nominalnie) kwoty z pkt 2 tabeli umowy przez (niewskazany nominalnie) wskaźnik określony w § 2 ust. 2 „Warunków umowy” kredytu.

Nie może ująć uwadze przy badaniu przedmiotowej umowy kwestia mechanizmu konwersji kwoty w walucie na kwotę złotych polskich, który przez to staje się elementem przedmiotu głównego umowy. Bez jego zastosowania bowiem nie jest możliwe wyłożenie treści umowy i jej wykonanie. Mechanizm ten wyrażony został w § 2 ust. 2 „Warunków umowy” poprzez ustalenie, że kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcom w złotych. W takiej sytuacji bank dokonuje przeliczenia kwoty kredytu na polskie złote według kursu obowiązującego w banku na podstawie „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) S.A.”.

W umowie zawartej z powodami nie określono kursu CHF wobec PLN ani także sposobu jego ustalania, poza enigmatycznym określeniem, że będzie ustalony zgodnie z tabelą kursową, a należy dodać, że różnica pomiędzy kursem kupna i sprzedaży waluty (spread) mogła stanowić dodatkową korzyść finansową banku.

Zdaniem Sądu przeliczanie kwoty kredytu wyrażonej w walucie obcej na walutę polską (przy stawianiu kredytu do dyspozycji kredytobiorców) nie jest elementem wykonania zobowiązania przez bank. Wykonanie własnego zobowiązania przez bank polega na postawieniu kwoty do dyspozycji kredytobiorców, tj. przekazaniu kwoty kredytu kredytobiorcom poprzez np. wypłacenie gotówki (gdy umowa tak stanowi), uznanie rachunku kredytobiorców (gdy ma miejsce transakcja bezgotówkowa) lub przelew kwoty na rachunek osoby trzeciej (gdy umowa tak stanowi). Natomiast żeby doszło do wykonania zobowiązania przez bank, w pierwszej kolejności musi dojść do określenia wysokości świadczenia banku. Skoro bowiem kwota kredytu miała być wypłacona (przelana, przekazana, itp.) w walucie polskiej, to tym samym kwota wskazana w umowie w walucie obcej musi zostać przeliczona według określonego miernika na walutę polską.

Klauzula przeliczeniowa ma dla konsumenta taki skutek, że z uwagi na wzrost kursu CHF, mimo spłacania przez wiele lat rat kapitałowych, jego zadłużenie z tytułu kapitału maleje pozornie, wyłącznie nominalnie – w przyjętym mierniku waloryzacji, w rzeczywistości zaś jego zadłużenie w PLN rośnie i to nieraz gwałtownie, w razie większych skoków kursu CHF. Gdyby zatem przykładowo kredytobiorca po kilku latach spłacania kredytu utracił możliwość dalszej spłaty kredytu z osiągniętych dochodów i podjął decyzję o sprzedaży nabytego na kredyt lokalu i dokonaniu jednorazowej spłaty kredytu na rzecz banku ze środków ze sprzedaży, to w przypadku kredytu w PLN pozostałaby mu do spłaty kwota niższa od początkowego kapitału (pomniejszona o sumę uiszczonych rat kapitałowych), natomiast w przypadku kredytu waloryzowanego zadłużenie z tytułu kapitału, mimo spłaconych już rat kapitałowych, byłoby nawet o kilkadziesiąt procent wyższe od sumy, jaką bank rzeczywiście postawił do dyspozycji konsumenta w chwili uruchamiania kredytu (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. I ACa 697/18, LEX nr 2772916).

Wymaganie oznaczenia kredytu spłacanego będzie uznane za spełnione w przypadku umowy kredytu z klauzulą przeliczeniową, o ile zostanie przyjęty obiektywny sposób obliczania rat kredytowych, oparty na wskaźnikach niezależnych, nie pozostawiony arbitralnej decyzji jednej ze stron, w dodatku o silniejszej pozycji w stosunku do konsumenta, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

W ocenie Sądu odwołanie do tabeli obowiązującej w pozwanym banku należy ocenić jako nieustalone kontraktowo i godzące w interes powodów. Umowa w żadnej mierze nie określa bowiem sposobu ustalania kursu waluty, tj. nie odwołuje się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku (jak również powodów) kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorców. Powodowie (konsumenty) w chwili zawierania umowy nie dysponowali wpływem na ukształtowanie i wykonywanie kluczowego elementu stosunku prawnego. Jednocześnie bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i odniesień przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Wyłącznie zatem w rękach banku pozostawione jest kształtowanie treści umowy w tym kluczowym zakresie. Dotyczy to przy tym elementu, który bezpośrednio wpływa na zakres praw i obowiązków powodów, tj. uzyskanie finansowania określonego celu w umówionym i oczekiwanym zakresie, a następnie zwrotu kredytu na rzecz pozwanego.

Należy też wskazać, że żadnego znaczenia nie mógł mieć sposób wykonywania umowy przez pozwanego i faktyczne kształtowanie przez bank kursu walut, ani to, czy kurs ten był kursem rynkowym. W uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. (III CZP 29/17, LEX nr 2504739) wyjaśniono, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Ponadto, z przyczyn oczywistych, nie można ocenić stosunku przyszłego kursu ustalanego przez pozwanego do realiów rynkowych.

Pozwany wskazał, że klauzule dotyczące sprzedaży i kupna waluty w razie rozliczeń dokonywanych przez strony nie w walucie kredytu, ale w złotych, nie mogą zostać uznane za niedozwolone przede wszystkim z tego względu, że powodowie od początku umowy mieli możliwość wyboru waluty spłaty i wypłaty kredytu.

Należy zauważyć, że faktycznie spłata kredytu mogła być dokonywana bezpośrednio w walucie CHF już od początku obowiązywania umowy, o czym była już mowa, i co zostało przewidziane wprost w § 6 ust. 1 „Warunków umowy”. Spłata we franku szwajcarskim możliwa była wówczas wyłącznie za zgodą banku. Wynika to również z zeznań świadka A. P., która wskazała, że za zgodą banku możliwa była spłata kredytu w walucie CHF od początku obowiązywania umowy. Po 2009 r. kredytobiorca mógł zawrzeć aneks do umowy umożliwiający spłatę w walucie kredytu bez uzyskiwania zgody banku. Dopiero zatem wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.165.984) doprowadziło do przyznania kredytobiorcom uprawnienia do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. Nie wiadomo czy bank udzieliłby powodom zgody na dokonywanie spłaty bezpośrednio w walucie CHF przed 2009 r., a zatem nie można uznać, że bank gwarantował możliwość spłaty kredytu w walucie obcej od chwili zawarcia umowy. Samo zaś podpisanie aneksu, na mocy którego powodowie spłacali kredyt we franku szwajcarskim nie usunęło pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych w umowach postanowień dotyczących przeliczenia rat kredytu przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli banku.

Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 października 2019 r. (V ACa 567/18, LEX nr 2761603) za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy uznać zapisy umowy kredytowej, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu tej waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytobiorców. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c., lecz za rażące przekroczenie tej granicy. Główne zobowiązanie strony obowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzulę a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem ex tunc, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z tego uprawnienia skorzystać w okresie jej obowiązywania. Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że natura stosunku obligacyjnego, wyznaczająca granice swobody umów, chronionej art. 353<sup>1</sup> k.c., odniesiona do kredytów udzielanych przez banki, wyklucza też akceptację takiej sytuacji, w której skonkretyzowanie zobowiązania kredytobiorców wobec banku z tytułu spłaty kredytu, czyli w zakresie wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, zostałoby pozostawione w umowie jednej z jej



stron, a zwłaszcza bankowi z racji jego statusu i silniejszej zwykle pozycji z stosunkach tego rodzaju z tego oczywistego powodu, że to klienci banków zabiegają o przyznanie konkretnego kredytu na zasadach oferowanych zazwyczaj przez bank bez szerszej szansy na indywidualne uzgodnienie jego warunków, a nie odwrotnie. Sąd orzekający podziela to stanowisko.

Powyższej oceny nie narusza zmiana stanu prawnego wynikająca z ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2011.165.984) dla niniejszej sprawy, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. W ten sposób do art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe dodano pkt 4a stanowiący, że elementem umowy kredytu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, mają być szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ponadto, ustawodawca w art. 4 powyższej ustawy nowelizującej ustalił, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Z powyższego wynika, że nie nastąpiła z mocy samego prawa zmiana treści zawartych uprzednio umów i nie doszło w ten sposób do usunięcia istniejącego wcześniej stanu abuzywności.

Konsekwencją powyższych rozważań jest stwierdzenie, że badany stosunek prawny nie zawiera wyniku konsensu obu jego stron, co do kwoty stawianej do dyspozycji kredytobiorcom, gdyż kwestia ta obejmująca dopełnienie mechanizmu konwersji kwoty w walucie obcej na walutę polską, jest pozostawiona wyłącznie kredytodawcy i ma być przez niego jednostronnie ustalana już po i poza zawarciem umowy.

Należy zauważyć, że powodowie zawierali umowę kredytu w związku z realizacją określonych w umowie celów (inwestycji), które miały być sfinansowane na konkretnym kwotowo poziomie. Tymczasem na skutek zastosowanego mechanizmu oraz zmiany kursu waluty szwajcarskiej, kredytobiorcy mogli uzyskać kwotę niższą, co też miało miejsce w niniejszej sprawie lub wyższą niż konieczna do realizacji zamierzonego celu. Tym samym zakładany i uzgodniony w umowie cel mógł nie zostać osiągnięty. W drugą stronę, kredytobiorcom mogła zostać wypłacana nadwyżka, zbędna z punktu widzenia realizacji określonego w umowie celu. W ten sposób kredytobiorcy uzyskaliby środki pieniężne bez oznaczenia przeznaczenia tych środków, co już jest sprzeczne z istotą umowy kredytu. W umowie kredytu określenie celu jest obowiązkowe i tym się różni od umowy pożyczki, gdzie brak jest konieczności określenia celu pożyczki.

O ile zatem dopuszczalna jest konstrukcja kredytu denominowanego, to treść stosunku prawnego łączącego strony powinna być zgodna z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz spełniać kryteria wskazane w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Jak wynika z powyższego umowa zawarta pomiędzy stronami odbiega od istoty umowy kredytu.

W toku postępowania dowodowego ustalono, że powodowie rozpoczęli budowę domu jednorodzinnego metodą gospodarczą na należącej do nich działce gruntu, położonej w J. przy ul. (...). W trakcie budowy małżonkom skończyły się pieniądze pochodzące z kredytu. W celu ukończenia budowy domu potrzebowali kwoty około 150.000 zł. Uzyskanie pieniędzy potrzebnych na ukończenie budowy domu stanowiło zatem jeden z głównych celów zaciągnięcia kolejnego kredytu w pozwanym banku. We wniosku kredytowym powodowie zawnieśli o udzielenie kredytu w walucie CHF w kwocie 1.380.000 PLN na okres 30 lat, z czego kwota 150.000 zł miała zostać przeznaczona na wykończenie domu, pozostała zaś kwota miała zostać przeznaczona na spłatę pozostałych zobowiązań. Ostatecznie po dokonaniu odpowiednich przeliczeń, tj. przeliczeniu kwoty kredytu na złote według kursu kupna CHF opublikowanego w tabeli banku, z wnioskowanej kwoty 1.380.000 PLN udzielono małżonkom kredytu w łącznej kwocie 1.352.774,78 PLN, z czego na ukończenie budowy domu otrzymali kwotę 134.442,69 zł zamiast umówionej kwoty 150.000 zł. Z zeznań powodów wynika, że byli oni zaskoczeni, gdy okazało się, że wypłacona kwota jest niższa od tej, o której mowa w samej umowie kredytu. Strony umówiły się bowiem, że część kredytu w kwocie 150.000 zł przeznaczona na wykończenie

domu wyplacona zostanie na rachunek osobisty kredytobiorców. Powyższy zapis został zawarty w pkt 20 ust.7 umowy kredytu z dnia 28 lipca 2008 r. Kredytobiorcy nie otrzymali zatem kwoty, której oczekiwali, a tym samym nie mogli zrealizować celu, który miał zostać osiągnięty poprzez dokonaną czynność prawną. Sąd uznał, że kredytobiorcy nie mogą być zaskakiwani zmniejszeniem kwoty kredytu, co następuje w rzeczywistości bez żadnego limitu i jest zależne od jednej ze stron stosunku prawnego, tj. banku. To pozwany ustala bowiem kurs waluty, po którym następuje przeliczenie kwoty kredytu. Kredytobiorcy nie mają zaś żadnego wpływu na wysokość tego kursu i nie wiedzą w jaki sposób jest on ustalany.

Należy zauważyć, że kredytobiorcy zdecydowali się na kredyt, ponieważ nie dysponowali własnymi środkami pieniężnymi na zrealizowanie określonych celów. Bank zaakceptował ich wniosek kredytowy i wskazaną tam kwotę pieniężną, a następnie zawarł w umowie zapis wskazujący, że część kwoty kredytu w wysokości 150.000 zł na wykończenie domu zostanie wyplacona na prowadzony na ich rzecz rachunek bankowy. Skoro zatem powodowie nie otrzymali kwoty 150.000 zł to nie można uznać, aby doszło do zrealizowania celu kredytu. Podobnie byłoby gdyby np. powodowie otrzymali wyższą kwotę, niż ta o którą wnioskowali, byłaby ona bowiem zbędna z ich punktu widzenia. Po pierwsze, nadwyżka ta zwiększyłaby koszty kredytu. Po drugie, w przypadku zaliczenia nadwyżki np. na poczet spłaty rat kapitałowo-odsetkowych doszłoby do sytuacji, w której wypłata tej nadwyżki nastąpiłaby po przeliczeniu kwoty w CHF na PLN według kursu kupna CHF, spłata zaś po przeliczeniu kwoty PLN na CHF według kursu sprzedaży CHF.

W konsekwencji w chwili zawierania umowy kredytu kredytobiorcy nie byli w stanie samodzielnie określić wysokości świadczenia banku, a w konsekwencji wysokości kwoty kredytu, który został im przyznany.

Wobec powyższego zdaniem Sądu umowa z dnia 28 lipca 2008 r. jest nieważna ex tunc na podstawie art. 58 § 1 k.c. jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w chwili jej zawierania.

W dalszej kolejności należało rozważyć czy powodom przysługiwał interes prawny w ustaleniu nieważności umowy.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wskazano, że o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powodów pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. II CSK 378/07, LEX nr 863958).

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. jest kategorią obiektywną, czyli istniejącą rzeczywiście, a nie tylko hipotetycznie (np. w subiektywnym odczuciu strony). Wyrok zasądający sąd może zatem wydać tylko wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej powoda. Praktycznie rzecz biorąc, interes prawny występuje wtedy, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości, a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka. Wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa ma przy tym charakter deklaratoryjny (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2012 r., II CSK 252/1; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 727/1).

Powszechnie przyjmuje się w orzecznictwie, że w przypadku, gdy stan niepewności prawnej może być usunięty w drodze dalej idącego powództwa (np. o zasądzenie), po stronie powoda nie ma interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia. Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa jest wtedy jedną z przesłanek uwzględnienia bądź oddalenia owego dalej idącego powództwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r.,

V CSK 188/05, LEX nr 1104890), a nie temu służy instytucja z art. 189 k.p.c. Orzeczenie zapadłe w tym postępowaniu nie może być prejudykatem, który wygeneruje kolejny proces, ale musi w sposób ostateczny zakończyć niepewność, chroniąc określoną sferę prawną powodów.

Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powodów nie została naruszona lub zagrożona, bo ich prawa już zostały naruszone albo powstały określone roszczenia i mogą osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo mogą dochodzić zobowiązania pozwanego do określonego zachowania – świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powodowie nie tracą interesu, jeżeli ochrona ich sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres (roszczenia dodatkowe zgłoszone przez powodów) nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 października 2018 r., I ACa 623/17, LEX nr 2583325). Orzeczenie stwierdzające nieważność umowy niweczy skutki takiej umowy ex tunc. Z uwagi zaś na związanie zarówno stron, jak i innych sądów jego treścią, jako swoisty prejudykat, ma on istotne znaczenie dla dalszych czynności stron w związku ze spłacaniem kredytu.

W przedmiotowej sprawie, dopóki strony wiąże umowa, powodowie nie mogą domagać się rozliczenia umowy. Interes prawny powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy w tym kontekście jest oczywisty, bowiem bez takiego rozstrzygnięcia na przyszłość o zasadach rozliczenia kredytu, nie istnieje możliwość definitywnego zakończenia sporu. W tym powodowie nadal są zobowiązani na podstawie nieważnej umowy do uiszczania rat. Uznanie braku interesu powodów skutkowałoby w istocie tym, że dopiero po spłaceniu kolejnych rat kredytu musieliby występować z kolejnymi żądaniami zwrotu nadpłaty. Nie istniałby bowiem mechanizm do przeliczania rat kredytu na bieżąco w sposób odmienny niż reguluje to umowa. A pozwany związany jedynie sentencją wyroku, nie zaś jego uzasadnieniem, mógłby nadal egzekwować roszczenia z nieważnej umowy, gdyż ustalenie jej nieważności nastąpiłoby przesłankowo. Rozstrzygnięcie roszczenia o ustalenie nieważności umowy zniesie stan niepewności strony powodowej w zakresie rozliczenia kredytu i konieczności jego spłaty.

Dalej należało zauważyć, że kwestia ustalenia będzie miała wpływ na roszczenie o wykreślenie hipoteki zabezpieczającej. Powództwa z art. 189 k.p.c. i art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1007, ze zm.) realizują odrębne kategorie roszczeń procesowych, stanowiące dwa niezależne środki ochrony prawnej, oparte na różnych przesłankach i zmierzające do osiągnięcia odmiennego celu. Powództwo z art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece służy uzgodnieniu treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym aktualnym na dzień orzekania. Zmierza do zaspokojenia roszczenia typu rzeczowego i pozostaje w ścisłym związku z ustrojową funkcją ksiąg wieczystych. Jest zatem właściwym instrumentem do rozstrzygnięcia sporu, której ze stron przysługuje prawo do nieruchomości objętej księgą wieczystą (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, OSNC – ZD z 2012 r., Nr 1, poz. 7, LEX nr 798231; z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 361/07, LEX nr 492164; z dnia 19 listopada 2004 r., II CK 152/04, LEX nr 512049; z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 10 października 1985 r., II CR 281/85, OSNC 1986 roku Nr 7 - 8, poz. 125; LEX nr 3167). Nadto hipoteka wygasa na skutek wygaśnięcia wierzytelności (art. 94 ustawy o księgach wieczystych i hipotece). Tymczasem jak wskazano już wyżej bez orzeczenia Sądu stwierdzającego nieważność ww. stosunku prawnego, nie będzie podstawy do żądania wykreślenia hipoteki w związku z wygaśnięciem wierzytelności, którą zabezpieczała. Zatem dopiero dokonanie ewentualnego ustalenia nieważności umowy kredytu spowoduje możliwość wykreślenia hipoteki z księgi wieczystej.

W związku z powyższymi ustaleniami Sąd orzekł jak w pkt I.

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, skutkowałą uznaniem za zasadne także sformułowane w pozwie i w piśmie procesowym z dnia 28 kwietnia 2020 r. żądanie powodów dotyczące zapłaty.

Jak stanowi art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w

szczegółności do świadczenia nienależnego, tj. takiego, w którym ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Nieważność umowy powodowała, że wszelkie świadczenia uiszczone przez stronę powodową na rzecz pozwanego były świadczeniami nienależnymi. Sąd miał na względzie aktualne stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20, LEX nr 3120579), w której Sąd Najwyższy przesądził, że w przypadku stwierdzenia nieważności umowy kredytowej, umowę należy rozliczyć zgodnie z teorią dwóch kondykcji. Za teorią dwóch kondykcji opowiedział się również Sąd Najwyższy w uchwale mającej mocy zasady prawnej z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21, LEX nr 3170921), w uzasadnieniu której wskazał, że „jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna”. Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. I tak kredytobiorcy mają obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorców uiszczonych przez nich rat. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej świadczenia spełnione z tytułu spłaty kredytu, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umowy kredytu.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty 401.214,25 zł i 226.983,23 CHF. Powyższe kwoty obejmują raty kapitałowo-odsetkowe uiszczone przez kredytobiorców w okresie od dnia 4 września 2008 r. do dnia 6 kwietnia 2020 r. w łącznej wysokości 384.783,73 PLN i 226.983,23 CHF (zaświadczenie wydane przez bank – k. 111-113v; potwierdzenia transakcji – k. 114-117, 1353-1359), jednorazową prowizję za udzielenie kredytu pobraną od kredytobiorców w dniu 30 lipca 2008 r. w kwocie 14.880,52 PLN (7.797,79 CHF) (zaświadczenie wydane przez bank – k. 96) oraz opłaty za wydanie historii spłaty kredytu i zaświadczeń, które uiszcili powodowie w dniach 4 i 29 maja 2017 r. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w łącznej kwocie 1.550 zł (potwierdzenia transakcji – k. 118-121).

Powodowie wnosili również o zasądzenie ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od kwot 401.214,25 zł i 146.441,54 CHF od dnia 18 lipca 2017 r. do dnia zapłaty i od kwoty 80.541,69 CHF od dnia 28 kwietnia 2020 r. do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Z powyższego przepisu wynika zatem, że odsetki od świadczenia pieniężnego należą się wierzycielowi zawsze w przypadku opóźnienia dłużnika w spełnieniu świadczenia, niezależnie do tego, czy wierzyciel poniósł z tytułu opóźnienia jakąś szkodę. Jedyną przesłanką jaką powinien wykazać wierzyciel jest fakt opóźnienia w spełnieniu świadczenia przez dłużnika. Przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (art. 481 § 2 k.c.).

Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od kwot 401.214,25 zł i 146.441,54 CHF od dnia 29 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, natomiast od kwoty 80.541,69 CHF od dnia 6 czerwca 2020 r. do dnia zapłaty. Należy zauważyć, że powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot 401.214,25 PLN i 146.441,54 CHF w terminie 14 dni w związku z nieważnym charakterem umowy kredytu w piśmie z dnia 10 lipca 2017 r. (k. 125). Pismo to zostało nadane do pozwanego w dniu 14 lipca 2017 r. (k. 126). Mając na uwadze 14-dniowy termin na dokonanie zapłaty pozwany powinien uiszczyć powyższe kwoty na rzecz kredytobiorców do dnia 28 lipca 2017 r. Powodom należały się zatem ustawowe odsetki od dnia następnego, tj. od dnia 29 lipca 2017 r. W tym dniu pozwany pozostawał już bowiem w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. Żądanie zasądzenia odsetek za okres wcześniejszy podległo zatem oddaleniu. Z kolei wezwanie do zapłaty kwoty 80.541,69 CHF zostało zgłoszone dopiero w piśmie procesowym powodów z dnia 28 kwietnia 2020 r. Pismo

to zostało doręczone pozwanemu w dniu 5 czerwca 2020 r., a zatem powodom należały się ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 80.541,69 CHF od dnia następnego, tj. od dnia 6 czerwca 2020 r. Żądanie za wcześniejszy okres podlegało oddaleniu.

Wobec uwzględnienia roszczenia głównego nie było potrzeby orzekania o roszczeniach ewentualnych.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne, Sąd orzekł jak w sentencji, uwzględniając powództwo we wskazanym wyżej zakresie, w pozostałym zaś oddalając je jako niezasadne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c. mając na uwadze, że powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swoich żądań w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie. Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

(...)